

Łódź

CENA NUMERU
20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł.
Dla robotników 4 zł.
Odnosz. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Porą Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona szeptem

XXXV rok
istnienia.

Redakcja i Administ.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41
TELEFON 100-28
Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6
Art. listów anonimowych
nie umieszcza się.

1931 r.

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron

ROZWOJ

Sroda, 1-go kwietnia

№ 90

Powrót zimy

ŚNIEŻYCE

Temperatura wiosna zaczyna się w atmosferze wybitnie zimowej. Od kilku dni mieliśmy po nocach przymrozki, wczoraj mroźno było już nawet w dzień a dziś zbudziliśmy się rano w pejzażu zimowym, śnieżycą.

MROŹNO

Temperatura w całej Polsce była poniżej zera. W Warszawie o godz. 8 rano było -4 st. na zachodzie Polski, nieco mniej, bo w Poznaniu i Kaliszu po -3 st., a w Bydgoszczy i Toruniu po -2 st. Stosunkowo najładniejsza temperatura była nad morzem, gdzie zanotowano w Gdyni 1 st. W Krakowie, Cieszyńcu, Zaleszczykach, Katowicach, Tarnobrzegu i Kołomyjach notowano po -5 st. w Pińsku, Lublinie, Białymstoku, Brześciu, Kiszczaku, Grodnie Słonimie i Przemyślu po -6 st. w Tarnopolu, Wilnie i Saranach po -7 st. w Krynicy i Lwowie po -8 st. w Zakopanem -10 st., a w górach już całkiem mroźno: przy Morskim Oku -14 st. na Hali Gąsienicowej -16 st.

WALKA W PRZESTWORZACH

Według informacji PIM-a sytuacja atmosferyczna, jaka wytworzyła się w Polsce spowodowana jest silnym wyciem barometrycznym, jaki przed kilku dniami utworzył się nad Skandynawią i Niemcami. Równocześnie nad Morzem Czarnym i Rosją południowo-wschodnią zapanowało niskie ciśnienie. Dzięki temu nad kraje nadbałtyckie, wraz z wiatrem północnym, nadeszły ogromne masy zimnego powietrza, które nad Polskę mają wysokość około 2 km.

Ten układ warunków atmosferycznych spowodował zrazu piękną, choć chłodną pogodę w Polsce. Ale gdy nastąpiło derzenie mas ciepłego powietrza z nad Rosji, południowo-wschodniej z masami zimnego powietrza, idącymi od północy, wytworzyło to głęboką depresję nad Ukrainą, która przesuwała się w dorzecze środkowego Dniepru i wzięła ku Polsce, powodując śnieżycę. Wobec wielkich zwałów zimnego powietrza nad Polską spodziewać się należy jeszcze przez kilka dni siury zimowej aż nastąpi przesilenie.

WOJ. BIAŁOSTOCKIE

jest niemal całkowicie zasypane śniegiem. Ruch samochodowy stał zupełnie.

kowo usiłowano oczyszczać drogi ze śniegu, wobec jednak ciągle nowych opadów usiłowania te nie doprowadziły do celu. Obecnie ruch samochodowy odbywać się może tylko na linii Białystok - Ostrów Mazowiecki.

MROZY I ŚNIEGI

panują na Górnym Śląsku. Wczoraj w okręgu przemysłowym termometr wskazywał -

7 st. W Katowicach padał gęsty śnieg.

Od 24 godzin szaleje w woj. wileńskim, przy -10 st. silna zawieja śnieżna, która utrudnia ruch kolejowy. M. in. doznały kilku godzinnego opóźnienia pociągi od strony Mołodeczna i Królewsczyzny. Warszawski pociąg pospieszny przybył dziś, 31 bm. do Włk na bez opóźnienia.

Pożyczka polska podpisana

PARYŻ, 31.3. Wczoraj o godz. 5 po poł. nastąpiło podpisanie umowy polsko-francuskiej, dotyczącej pożyczki jednego miljarde franków, jaką Polska uzyskała z kół bankowych francuskich przy poparciu kół rządowych, w związku z wykończeniem budowy magistrali węglowej Katowice - Gdynia.

O godz. 12 w południe odbyło się końcowe posiedzenie rokowań, przy czym w gabinecie ministra finansów Flandina zebrał się przedstawiciele Polski i Francji, a to minister

Zaleski, wicemin. Koc i wicemin. Gzapki i szereg przedstawicieli dyplomacji polskiej. Ze strony Francji brali udział prezes m. Flandina wicem. spraw zagran., Berthelot, oraz szereg innych przedstawicieli dyplomacji francuskiej.

Obie strony usunęły ostatecznie trudności redakcyjne zarówno w dziedzinie technicznej komunikacyjnej, jak i finansowej, po czym mogło już nastąpić podpisanie umowy.

KATASTROFA KOLEJOWA NA LINII Łódź-Rozwadów

Dziś o godz. 6.42 rano pod stacją Wierzbnik na szlaku Kołuszki - Rozwadów nastąpiło zderzenie pociągu pasażerskiego nr. 17 z pociągiem towarowym nr. 674

Skutki zderzenia były fatalne.

Wśród ogłuszającego trzasku wyskoczyły z szyn 4 wagony towarowe oraz 1 wagon bagażowy i 1 pasażerski.

W jednej chwili wagony się spiętrzyły, zwały się na bok, tworząc wielką kupę gruzów. Rozległy się rozdzierające jęki ran-

nych. Służba kolejowa pospieszyła na pomoc. Z pod gruzów wydobyto 8 osób rannych w tym dwie bardzo ciężko.

Natychmiast wdrożone śledztwo ustaliło, że przyczyną katastrofy był przetok części pociągu towarowego nr. 674

Przerwa w ruchu potrwa do godz. 16.

Po otrzymaniu wiadomości o katastrofie skierowano do Wierzbnika pociąg ratowniczy, który odwiezie pasażerów do Rozwadów.

Znowu 45,000 ofiar Sowieców!

WILNO, 31.3. „Dziennik Wileński” podaje, iż w ciągu 1930 roku deportowano z Białej Rusi Sowieckiej 45.000 włościan za czynny opór przy kolektywizacji. Władze sowieckie osiedliły zesłanych włościan przede wszystkim w północno-wschodniej Syberji, gdzie

z pośród deportowanych utworzono specjalne bataliony robotnicze, które pracują przy eksploatacji lasów. Los zesłanych na Sybir włościan z Białej Rusi jest rozpaczliwy wobec zimna, braku pożywienia i ciepłego ubrania.

Na tropie tajemniczej szajki szpiegowskiej

LWÓW, 31.3. Od pewnego czasu wśród niewyjaśnionych okoliczności ginęła na szlaku Warszawa — Piotrowice korespondencja dyplomatyczna, wysyłana z Warszawy do Czechosłowacji, Austrii i Italii.

Władze zarządziły ścisłą obserwację urzędników, przez których ręce przechodziła korespondencja dyplomatyczna. Ostatnio ujawniono, że korespondencja zaginęła w ambulansie pociągu lwowskiego, który w Dzieżicach łączy się z pociągiem warszawskim. W ambulansie tym pełnili służbę urzędnicy

lwowscy: Edward Kowal, Wiktor Ziegler i Grzegorz Romanowicz.

Wczoraj przybyła do Lwowa niespodziewanie lotna komisja ministerstwa poczt i telegrafów, która u wszystkich trzech przeprowadziła szczegółową rewizję.

Korespondencji nie znalazł, ujawniono natomiast u Romanowicza karabin, u Kowala dwa rewolwery, a u Zieglera jeden rewolwer. Żaden z nich nie posiadał zezwolenia na broń. Komisja po dokonaniu rewizji wyjechała jeszcze w nocy do Krakowa.

Straszna maska

Wstrząsające zdarzenie zaalarmowało ostatecznie opinię publiczną angielskiego miasta Blackburn.

Znana w sferach przemysłowych rodzina Wekeów przeżyła okropny dramat. Państwo Weke wybrali się mianowicie do przyjaźni, zostawiając w domu dwuletniego synka na opiece służby.

Po wyjściu chlebodawców, nianka chcąc skorzystać z ich nieobecności i wymknąć się na pogawędkę do koleżanki, ułożyła dziecko do snu. Ale chłopczyk przyzwyczajony do zasypiania w obecności matki, kaprysił, płakał i bynajmniej nie miał ochoty usnąć. Wówczas nianka, Klara Powders, wpadła na niezwykły pomysł. Wydostała z szafy jakąś starą maskę karnawałową, przedstawiającą czarownicę szatańsko wykrzywioną i przyczepiła ją nad kołyską, zapowiadając dziecku, że gdyby nieusnęło płakało, było niegrzeczne potwór natychmiast się na nie rzuci. Istotnie dziecko pod wpływem przestraszenia uspokoiło się chwilowo, wobec czego zadowolona ze swego pomysłu nianka wybiegła z domu.

Gdy powróciła wreszcie do domu i weszła do dzieciennego pokoju znalazła dziecko nieśpiące, z oczyma utkwionemi w potworną maskę, okryte kroplami potu z przestraszenia i wijące się w konwulsjach z trwogi.

Zaalarmowany natychmiast lekarz pomimo stosowania wszystkich możliwych środków ratunkowych, nie mógł uratować chłopczyka który w strasznych męczarniach wyzionął ducha.

Rozpacz rodziców nie miała granic. Nie szczęśliwa matka uległa wstrząsowi nerwowemu, w następstwie czego została umieszczoną w sanatorium dla umysłowo chorych.

„Głupi byli, czy są?”

Kpt. Lepecki, który towarzyszył marszałkowi Piłsudskiemu na Madere, jako tłumacz, oglądał w jednym z pism rozmowę, jaka się toczyła przy herbacie w dniu imienin na Madere:

„Komendant był w dniu swych imienin ożywczy i wesół. Mówił dużo i z werwą, zwłaszcza gdy rozmowa potoczyła się o historię Litwy przedchrześcijańskiej. Wspominał o swoim przodku Gijnajlisie, który,

jak wiadomo, był pierwszym z pięciu rycerzy Gedymina. Mówiąc o Jagiellonach, tak się wyraził:

— Głupi byli ci Polacy, że wzięli sobie za króla Jagiellę, a nie Witolda, który był doskonałym politykiem i wojownikiem.“

Możemy zapewnić pana marszałka, że nie się od tego czasu pod tym względem nie zmienili, a jeżeli się zmienili — to tylko na gorsze.

Wezwanie.

Wszyscy, którzy wysłali pocztówki na Madere z życzeniami Imieninowemu, proszeni są do zjawienia się dzisiaj w lokalu BBWR., przy ul. Narutowicza 45, między 5—7 wieczorem.

Ciągnięcie loterii

| |
|--|
| 10.000 zł. — 41950 |
| Po 5000 zł. — 22683 165 309 |
| Po 3.000 zł. — 7966 46848 130257 142496 |
| Po 2.000 zł. — 13331 32036 37427 50812 |
| 139678 141915 146122 150055 163513 165025 |
| 199284 |
| Po 1.000 zł. — 2243 4282 9212 10519 24548 |
| 29911 35695 50104 72249 74879 75588 77587 |
| 89168 94987 94987 96108 107236 109804 120136 |
| 125527 131393 140719 146860 151861 160357 |
| 160579 182340 183720 188946 191934 207295 |
| 20860 |
| Po 500 zł. — 716 2305 5342 6177 9895 |
| 10514 10734 10926 11279 12941 13924 16884 |
| 16958 20791 21189 24471 22418 25196 26421 |
| 26621 32415 32711 33277 35735 36674 38087 |
| 39256 38488 39111 40760 41365 42362 42562 |
| 47036 50849 51456 51749 56814 56878 57303 |
| 57442 59563 59638 61280 63674 66479 67005 |
| 67495 68767 71013 72099 72255 74196 74296 |
| 74381 75064 75508 76453 77475 79144 80378 |
| 80939 81199 81295 81529 82632 85770 87928 |
| 87928 89880 92170 968 |

Przez radio

Środa 1.4 1931 r.

- 12.10 Muzyka z płyt gramofon.
- 14.40 Dla maturzystów „Jan Kochanowski prof. Konrad Górski
- 15.00 Dla maturzystów: Przyczyny wielkiej Rewolucji Francuskiej
- 15.50 O polskim koniu
- 16.10 Kom. dla żeglugi i rybactwa
- 16.15 1) Kwadrans dla najmłodszych: Wielkanoc się zbliża 2) Dla dzieci starszych Zagadki i szarady
- 16.45 Muzyka z płyt gramofon
- 17.15 Wpływ miasta i wsi na długowiecz.
- 17.45 Koncert popularny
- 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza
- 19.25 Uwagi i wskazówki dla
- 19.30 Płyty gramofonowe
- 19.40 Prasowy Dzień. Radj.
- 19.55 Płyty gramofonowe
- 20.00 Wśród książek
- 20.15 Kwadrans lżejski
- 20.30 Transmisja z Poznania Koncertu
- 21.45 Słuchowisko z Wilina
- 22.15 Koncert

— 6:0:6 —

Proszek i Mydło
Regera
najlepsze!



Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy zadać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki budzące do naszych podobne. Oryginalne opakowanie po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletek. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena 1 zł. 50 gr. — Zadać tabletek „Kogutek Migreno-Nervosin” w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

WEKSEL IN BLANCO

Wczoraj zaszedł w Łodzi znowu charakterystyczny wypadek: kupiec K. znudzony sobie rzewne stosunki z urzędami i sekwestratami różnej maści i autoramentu, chciał nie co wypocząć na nadchodzące święta Wielkanocne i wyskoczył z III piętra na bruk uliczny.

Nie potrzebujemy dodawać, iż jest to tylko jeden z długiego łańcucha tego rodzaju „kawałów”, które od dłuższego czasu urządzają mikczemni podatnicy, swoim władzom Skarbowym. Podobne endeckie złościwości, nieprzewidziane, niestety, żadnym paragrafem nieposiagające za sobą żadnej ustawowej grzywny — niezmiernie utrudniają ściąganie należnych podatków i prawem przewidzianych dania socjalnych — co niewątpliwie jest jedną z najważniejszych przyczyn niedoborów w budżecie państwa.

Dzisiaj prosto o niczem innym w mieście się nie mówi, tylko o podatkach, ściąganych zgodnie z literą prawa, albo i bez tego, w dzisiejszych czasach zresztą zgola zbędnego, parawaniku. Zależy to zazwyczaj od „kontyngentu”, jaki ma nakazany ściągnąć dany urząd Skarbowy, lub inna ekspozytura Pana Boga na tym padole leż, z dostępem do morza.

Wszędzie, gdzie się obrócimy, aż do znużenia jedno i to samo: nędza, niedostatek, podatki, głód — na tle którego najwyższe władze państwowe zapewniają nas, że „Byczo jest” — bo w Polsce jest tyle kartofli, że je trzeba zaorywać.

Fabryki stoją, sklepy bankrutują, warsztaty rzemieślnicze, że się tak delikatnie wyrazimy, też diabli biorą, a na tle szarych ścian na pół zrujnowanych domów, snują się ponure cienie różnych panów wyborców — które już straciły bezpowrotnie pracę z powodu ogólnej chęci „przodowania całemu światu”, a jeszcze nie straciły przytomności z powodu dokuczliwego głodu.

Musimy zgodzić się na to, że przesilenie ekonomiczne trzyma w swych szponach dużą część Europy — ale nie trzeba też zamykać oczu i na ten fakt, że większość naszego kontyngentu (Szwajcaria, Francja, Danja, Szwecja, Norwegia itd.) ma się zupełnie nie źle.

Dalej nie należy również zapominać, że te fatalne stosunki ekonomiczne są u nas bodaj najdokuczliwsze, dzięki temu, że na drodze „uspołeczniania” naszego życia i nacjonalizowania wytwórczości poszliśmy wprawdzie nie tak daleko, jak Sowiety, ale tem nie mniej grubo dalej, niż na to pozwalała logika i jaki taki rozum.

Kto to wszystko zrobił, zapytujemy?

Ano — jest to jasnym w pierwszej linii robotnicy i ich posłowie, recte, fałszywi prorocy, którzy obiecywali im złote góry, fabryki, kamienice i obszary dworskie na własność — a w rezultacie... dali im kij zebraczy do ręki.

Oni to uchwalali bez przytomności ustawy i obciążenia socjalne, które położyły na obie łopatki przemysł, handel i rolnictwo — a ich samych skazały na dożywną nędzę.

I dlatego litość — jest tu zupełnie zbędna. Litować się nie tylko można, ale trzeba, lecz nad nieszczęśliwym, nigdy nie nad głupim.

Oni rządzą prawem znakomitym większo-

ści, oni sami sobie zakładają pętlice na szyje, zaciskając ją sobie coraz bardziej wyrzekając, iż jest tak ciężko, że trudno im tehu złapać...

Kiedy przyszły czasy Sanacji — po jej stronie stanęli również murem, przemysłowcy, kupecy, handlowcy, właściciele nieruchomości, rolnicy.

Tak energicznego poparcia, jakim darzyły rządy pomajowe wspomniane odłamy społeczeństwa — nie cieszyła się dotąd żadna partja — żaden rząd.

A dzisiaj?

Dzisiaj, gdzie się obrócić, słyhać całe litanie narzekań na nowe podatki, na nadużycia, na fiskalizm, na brutalność władz, na bezprawne wyciskanie podatków, na bezpodstawne egzekucje, na ruinę.

Przez drzwi redakcyjne przewija się dzie siatki osób z różnemi żalami na rząd, ...który jest tylko emanacją ich własnej osoby i ich

wola został podtrzymany.

I tu też więc litość i współczucie jest ani na miejscu, ani na czasie.

Samiście panowie tego chcieli. Przy wyborach do Sejmu „naród idiotów”, jasno i wyraźnie wypowiedział się za systemera, który nami rządzi — teraz wszelkie objawy niezadowolonia są tylko grubą niekonsekwencją i kwileniem smarkacza, który sam wybrał sobie kij, którym go tłuka.

Dlatego też — jesteśmy zdania, że rząd dobrze robi — bijąc bez miłosierdzia, swoich mandatarjuszy, gdyż dali oni mu do tego jak najszersze pełnomocnictwa i uprawnienia.

Podpisali, in blanco weksel — pomimo, iż żaden poprzedni nie był wykupiony, dzisiaj — trudno — musicie go bezwzględnie zapłacić...

Wyskakiwać z III piętra, owszem „możno” — to wam wolno — ale płacić, robaczki, płacić... AS,

Firma egzystuje od 1893 roku

Józef Wolski Łódź, Piotrkowska 3
telefon 126-99

— poleca na nadchodzące święta —

Wytworne Wina, Konjaki, Likjery, Romy, Wódki zagraniczne i krajowe oraz towary kolonialne i delikatesy, Owoce świeże po znacznie niższych cenach

Wina H. MAKOWSKIEGO od Zł. 2 za butelkę. Złota-Roseta Nr. 1 Zł. 2,75, Nr. 2 Zł. 3,—, Nr. 3 Zł. 3,25
Czerwone mocne 3,50

ROZPACZLIWA SYTUACJA GOSPODARCZA

Cyfrы ogłoszone przez ostatni numer „Wiadomości statystycznych” wskazują na to, że rozpoczęta z wielkim nakładem rozgłosu przez rząd akcja niżki cen wyrobów przemysłowych pozostała dotychczas bez rezultatu.

W stosunku do cen z r. 1927 przyjętych za 100 w styczniu ceny tych artykułów wynosiły 84,1, zaś w lutym 84,4.

Nieznaczna wyżka ujawniła w ubiegłym miesiącu również i artykuły rolnicze. W stosunku do cen w r. 1927 przyjętych za 100 ceny artykułów rolniczych wynosiły w stycz-

niu 56,9 w lutym 98,2.

Miara zastoju w wielkim przemyśle jest malejący wskaźnik zatrudnienia. Spadło ono w ciągu roku z 466,217 na 368,420 osób.

W chwili obecnej pracujących przez cały dzień jest w wielkim przemyśle niespełna 25 tys. osób. Natomiast liczba częściowo zatrudnionych wynosi 100 tys. osób.

Liczba przepracowanych dni tygodniowo spadła z 21 i pół miliona w roku 1929 i 18 w milionów w roku ubiegłym na 14 milionów obecnie.

Zupełne

zaciemnienie księżycą

Na dzień 2 kwietnia rb. przypada zjawisko zupełnego zaciemnienia księżycy.

Zaciemnienie księżycą w Wielki Czwartek rozpocznie się według czasu środkowo-europejskiego wieczorem o godz. 6 m. 27 lekkim zamacaniem tarczy księżycy.

O godz. 8 min. 22 wieczorem księżyc będzie zupełnie zakryty i to pełne zaciemnienie trwać będzie do godz. 9 m. 53

Dopiero o 10 m 52 ukaze się częściowo tarcza księżycy i bezpośrednio przed północą o godz. 11 m. 48 będzie znowu odsłonięta.

Zjawisko zaciemnienia księżycy będzie widoczne w całej Europie z wyjątkiem jej części zachodniej.

Najpoczytniejszy dziennik

Uniwersytet w Misonji udzielił złotego medalu piśmie „New York Times” za zasługi położone na polu służby dziennikarskiej.

Wspomniany dziennik jest najpoczytniejszym piśmie w Stanach Zjednoczonych zatrudnia w samej swej drukarni 2.000 sił, w redakcji zaś i w administracji około 1500 współpracowników.

W ub. roku pismo wypłaciło tytułem gaz — 176 milionów dolarów, a same wydatki pocztowe wyniosły 800 milj. dolarów.

„New York Times” otrzymuje dziennie drogą telegraficzną 100.000 słów i przewożą dwa 8.000 rozmów telefonicznych oraz wysyła dziennie listów 7.000.

Reklama to potęga

Napad w tunelu

Amerykańskie więzienie Sing - Sing pod Nowym Jorkiem przeżyło w tych dniach niezwykłą w dziejach tej instytucji sensację.

Oto dwaj bracia Ray i Roy d'Autremont skazani na dożywotni pobyt w tym więzieniu usiłovali zbiec i podczas próby ucieczki obaj znaleźli straszną śmierć.

Bracia pracując na dziedzińcu więziennym, tuż około bramy przy wyładowywaniu benzyny, umyślnie spowodowali wybuch zbiornika pety aby korzystając z zamieszania wy dostać się za bramę.

Tymczasem plan się nie udał, Wybuch nastąpił, ale jednego z braci ogarnęły płomienie a do drugiego będącego już poz obrębem muru strzelił dozorca, raniąc go śmiertelnie.

Obaj bracia - więźniowie zmarli.

W ten sposób rozegrał się epilog sensacyjnej sprawy, która trzymała w napięciu całą Amerykę w latach 1923-27.

Sprawa której „bohaterami” byli właśnie Ray i Roy d'Autremont, oraz pewien uczony chemik.

Pędzący na południe pociąg lini kolejowej Southern - Pacific, przebiegający przez stan Oregon 11 października 1923 roku, został napadnięty przez bandytów w tunelu Risklyon. Maszynistę oraz palacza zastrzelono bez litości w wagon pocztowy wysadzono w powietrze, a pasażerów obrabowano pod groźbą rewolwerów. Bandyci po dokonaniu tego napadu, rozwiłi się bez śladu. Naprawdę zmobilizowano całą brygadę detektywów amerykańskich.

Wówczas pewien młody detektyw zaproponował, by się zwrócić do profesora chemii, Edwarda Heinricha pracującego w ciszy swego laboratorium, przy kalifornijskim uniwersytecie w Berkeley. Projekt przyjęto i profesora wi przesłano przedmioty które pozostały po bandytach na miejscu przestępstwa. Było to stare ubranie, para butów, magnes i rewolwer.

Profesor już po tygodniu oznajmił wyniki swych badań.

— Panowie — powiedzieli, — Jeden z bandytów których szukacie, jest szatynem, mańkutem, ma lat około 25 mierzy 5 stóp i 8 cali, był z pewnością drwalem i pochodzi ze stanu Oregon, lub Waszyngtonu.

Do wniosków tych doszedł sposobami czysto logicznymi: wzrost przestępcy wyniósł z jego ubrania, na to, że był drwalem wskazywały resztki drewnianych trocin które wżarły się w ubranie, to, że był mańkutem wynikało z faktu, iż prawa strona ubrania była stale ocierana o pień drzewa, wrześnie kolor jego włosów wynikał z kilku włosów tkwiących za kołnierzem ubrania, a wiek z badań, jakim te włosy poddał.

Najważniejszą jednak zdobyczą był skrawek papieru znaleziony w kieszeni ubrania i zawierający parę zamazanych słów, napisanych wyblakłym już ołówkiem.

Okazało się, że paperek ten był częścią kwitu pocztowego wystawionego w Waszyngtonie i wkrótce potem udało się ustalić że ów kwit należał do jednego z braci d'Autremont, pracujących przy budowie tunelu nieopodal miejsca napadu.

Rysopis jednego z braci zgadzał się z obrazem nakreślonym przez chemika.

2 i pół miliona listów gończych wysłano w świat za bandytami, policje wszystkich państw świata były uprzedzone.

Mimo to upłynęło 3 i pół lat a bandyci byli nieschwytni.

Pewnego dnia jakimś prostemu żołnierzowi służącemu na Filipinach wpadł w ręce jeden z 2 i pół milionów listów gończych. Uderzyło go podobieństwo bandytów do dwóch jego kolegów, z którymi pracował razem w olbrzymiej stalowni w Ohio.

Aresztowano tych ludzi. Byli to Ray i Roy d'Autremont.

Przyznali się do winy, by uwolnić od kary najmłodszego ich brata Hugh'a, który nie brał udziału w napadzie a którego uwieziono.

Sąd skazał ich na dożywotnie więzienie, a obecnie zginęli tak straszną śmiercią w Sing Singu.

NA MARGINESIE

Określenie

pocałunku

STUDENT FILOZOFJI

Pocałunek jest to zespolenie się dwóch dusz, których jaźń duchowa dąży do najwyższego szczęścia nigdy na ziemi inaczej nieosiągalnego. Jest to zbliżenie się dwu światów najrozkoszniejszych marzeń i nieczyszczalnych nadziei dążących wiecznie ku lepszym bytom w celu urzeczywistnienia największego ideału szczęśliwości.

STUDENT MEDYCYNY

Pocałunek jest to napięcie mięśni labialnych ruchem innych z niemi sąsiadujących. U wykonywujących tę czynność obserwujemy podniesienie się temperatury ciała z towarzyszącym lekkim dreszczem. Ze względów higienicznych pocałunek nie jest wskazany dla osób cierpiących choćby na zwykły katar, gdyż przy zetknięciu się naskórka łatwo przenoszą się mikroby co nie jest pożądane zwłaszcza w dzisiejszych czasach panującej ożenki i grypy.

STUDENT PRAWA

Pocałunek jest to umowa oparta na wzajemnym porozumieniu się stron, co do warunków jej wykonania. Umowa ta może być nie zawierana i mimo to stronom przysługują prawa korzystania z niej, jeśli zawarły przedtem inną w której została omówiona również kwestja pocałunku, jako typowa, można wymienić tu umowę małżeńską. Jeśli umowa taka zawierana nie była, wówczas obie strony muszą wyrazić zgodę na wykonanie pocałunku, w przeciwnym razie zachodzi wypadek gwałtu karany artykułem 528 kod. kar.

STUDENT POLITECHNIKI

Pocałunek jest to przyspieszony ruch dwu ciał kierujących się ku sobie w celu zetknięcia się. Podczas tego obserwujemy drugi je dnooczesny, a mianowicie subtelne drganie obu ciał, aż do chwili zetknięcia się. Należy zauważyć że punkt zetknięcia się nie pozostaje w żadnym stosunku, z żadnym z środków ciężkości tych ciał, gdyż zależny jest tylko od ich woli. Całemu zjawisku towarzyszą westchnienia, czyli nowe zjawisko t. j. — głos, przyczem długość fali zależna jest od siły wydawanej się energii kinetycznej.

STUDENT W. S. H.

Pocałunek jest towarem idealnym otrzymanym gratis bez opakowania, loco miejsce dokonania transakcji, czasem może być traktowany jako zadatek na przyszłe operacje mogące wynikać ze wzajemnych stosunków obu stron. Kobieta, a w szczególności panna na wydaniu u osobnika, który ten zadatek otrzymał winna to zapisać na rachunek dłużników wątpliwych. Reflektujący na otrzymanie pocałunku, winien zawsze mieć na uwadze następstwa, mogące z tej transakcji wynikać i odpowiednio ubezpieczyć by nie stracić zaufania klienta. „ABC” warsz.

—01-0-10—

Tajemnicze własności ludzkie

W tych dniach rozpoczęły się w Pompei prace przy nowych wykopaliskach, podjęte wśród niezwykłych i niezmiernie ciekawych okoliczności, mimo to, iż podług dotychczas istniejącego mniemania rzeczoznawców, wszystko, co pozostało z zalanego lawą tego ongi tak wspaniałego miasta zostało odkopane.

Jedynym bodźcem, który spowodował przystąpienie do tych obecnie podjętych prac jest 18-letnia dziewczyna, niejaka Domenica Mataloni, która przy pomocy swej t. zw. różdżki czarodziejkiej przyczyniła się już do odkrycia ruin starego etruskiego miasta oddalonego o 20 kilometrów od Rzymu; określając wówczas z całą dokładnością miejsce i głębokość, na jakiej znajdują się owe starożytne szczątki.

Wskazania te wówczas były tak dokładne i szczegółowe, że przepowiedziały one zgóry, z jakiego materiału są zakopane na 5 metrów pod ziemią przedmioty, czy są to gruzu jakiejś budowli, przedmioty odlane z brązu, kamienne trumny, czy próchniejące kości.

Na tej to podstawie prezes radiogeotechniczne o stowarzyszenia w Rzymie wpadł na pomysł przeprowadzenia badań przy pomocy Domenici Mataloni na gruncie Pompei. Po ośmiu dniach dziwna ta dziewczyna, wędrując z miejsca na miejsce ze swą „różdżką” w ręku, natrafiła w pobliżu wioski Narcisso na wielkie skarby ukryte pod ziemią.

Rozpoczęte kopania na zasadzie niespożytych poruszeń magicznej pałeczki doprowadziły odrazu do odnalezienia w 7 metrowej głębi pod ziemią polamanej kolumny, be-

danej niewątpliwie częścią jakiejś drzemiaczej w ziemi kolumnady.

Mataloni utrzymuje niezbicie, że w pewnym ściśle określonym przez nią miejscu na głębokości 5 metrów spoczywa wielki skarb, złożony ze srebrnych i złotych monet. Różdżka czarodziejka wykazuje na tem miejscu wielki niepokój i z ruchów jej Mataloni wnosi, iż spoczywający tam w głębi ziemi skarb jest rzeczą najzupełniej pewną. Określenia jej są tak dokładne, iż zapowiada ona zgóry, że skarb ten złożony jest z większej części złota, a mniejszej srebra.

Jeżeli weźmie się pod uwagę, że niezwykła ta dziewczyna nie omyliła się w swych dotychczasowych diagnozach ani razu, zrozumiałe będzie napięcie, z jakim uczeni i archeologowie oczekują rezultatu przedsięwziętych robót ziemnych.

W Leprignans, gdzie prowadzone są dalej wykopaliska, stwierdziła Mataloni na głębokości 10 metrów obecność srebrnej wazy, w której miały się znajdować rozmaite monety. Przepowiednia ta sprawdziła się co do joty, gdyż w oznaczonym miejscu wykopano srebrną i zawierającą brązowe monety wazę.

Tajemna siła tej czarodziejki jest tak zdumiewająca, iż w czasie robionych z Mataloni kilku doświadczeń, odnajdywała ona przy pomocy swej „różdżki” ukrytą gdzieś na wielkiej przestrzeni pojedynczą drobną monetę.

Dla informacji czytelników podajemy, że t. zw. „różdżka czarodziejka” jest to zwykła drewniana lub metalowa pałeczka, któ-

ra posługują się pewne dziwnym darem uposażone jednostki przy poszukiwaniu źródeł wody podziemnej, mineralnych złóż, jak węgiel, nafta, czy olej, a także i rud metalowych.

Na skutek niezbadanych dotychczas właściwości, swoistych tym dziwnym ludziom, których do mediów spirytystycznych porównaćby można, trzymana przez nie w ręku „różdżka” poczyna drzeć z chwila, gdy poszukiwacz taki stanie na terenie, w głębi którego kryją się wyżej wymienione zapasy wody, minerałów lub metali.

Niektórzy z nich, jak naprz. owa Domenica Mataloni, posiadają zdumiewającą czułość tej niemniej godnej podziwu tajemniczej reakcji i wskutek tego są w stanie określić z całą dokładnością mniejszą lub większą obfitość leżącego w głębi ziemi materiału i jego roz-

KRONIKA

KALENDARZYK

Środa 1 kwietnia — Teodory

—o:—o:—

WIDOWISKA KINEMATOGRAFICZNE

Luna: Koniec świata
 Casino: W maleńkiej kawiarence
 Grand Kino: Nocna Eskapada
 Psi trójkąt, Nasza banda, Piraci
 Splendid: Marokko
 Capitol: Wyspa zatopionych serc
 Palace Anioł na bagnisku
 Odeon: Wesele kobietki
 Mimora: Głos serec
 Dom Ludowy: Zagłada Rosji
 Przedwiośnie: Bohater krwawej areny
 Resursa: Noc pokusy
 Oświetlowy: Rozkosze niebezpieczeństwa dla młodz. Walka o trylant.

Kronika policyjna

Oliany ślizgawicy

Spóźnione opady śnieżne spowodowały ślizgawicę na ulicach miasta, która stała się przyczyną licznych wypadków, kończących się mniej lub więcej smutnie.

Robotnica Jagodzińska Marja zam. przy ul. Pocztowej na Chojnach przechodząc w dniu wczorajszym przez Plac Reymonta wskutek poślizgnięcia się upadła tak niefortunnie że doznała złamania prawej ręki.

Do nieszczęśliwej wezwano lekarza pogotowia, który po nałożeniu opatrunku przewiózł raną do szpitala okręgowego.

Identyczny wypadek miał miejsce na ul. Piotrkowskiej przed posesją nr. 273, gdzie wskutek poślizgnięcia się i upadku doznała złamania prawej nogi Cichy Władysław zam. przy ul. Łomżyńskiej 3. Przybyły na miejsce lekarz pogotowia ratunkowego po nałożeniu opatrunku przewiózł ofiarę wypadku w stanie ciężkim do szpitala okręgowego.

Pozatem zanotowano kilka wypadków poślizgnięcia, które zakończyły się jedynie po powierzchownym potłuczeniu (a)

Amator elektryczności

W dniu wczorajszym przed Sądem Grodzkim w Łodzi stanął Alojzy Altman oskarżony o to, że dn. 30 listopada r. ub. w mieszkaniu swym przy ul. Grabowej 23, zerwał płomień z ogranicznika i w ten sposób korzystał ze zwiększonego dopływu prądu, ze stratą Elekrowni. Sąd Grodzki po rozpoznaniu sprawy skazał Alojzego Altmana na 2 miesiące więzienia.

Teatr i sztuka

TEATR MIEJSKI

Dziś środa Wattersa i Hopkinsa „Artyści”

TEATR KAMERALNY

Dziś środa i do soboty włącznie z powodu Wielkiego Tygodnia przedstawienie zawieszono.

TEATR POPULARNY

Dziś środa i do soboty włącznie przedstawienia zawieszono.

Echa bezpartyjnej współpracy z rządem

W przeddzień wyborów do Sejmu na lokal PPS. przy ul. Letniej 1 dokonano napadu kilkudziesięciu sobników, którzy wyłamawszy okiennice, wtargnęli do wnętrza, zdemolowali urządzenie i poranili kilka osób. Czterej uczestnicy napadu: Zygmunt

Goss, Paweł Rogacz, Feliks Świątek i Stefan Wymysłowski stanęli wczoraj przed sądem w Łodzi. Po przeprowadzeniu rozprawy Goss został uniewinniony, pozostali zaś oskarżeni skazani zostali na karę po 5 miesięcy więzienia.

SMUTNY REZULTAT WESOŁEJ GOSPODARKI

Onegdaj w gmachu magistratu m. Rudy Pabjanickiej miała się odbyć licytacja, zajętych na rzecz wierzycieli prywatnych ruchomości miejskich, składających się z umeblowania biur magistratu i maszyn do pisania.

Licytacja ta jest rezultatem partyjnej gospodarki eksburmistrza Łatkowskiego, który nie wnikając w katastrofalne położenie miasta przeprowadził inwestycje i roboty publiczne, przekraczające możliwości płatnicze miasta. Roboty, te wgl. wyjaśnienia p. Łatkowskiego prowadzone były gwałtownie jak największej liczby bezrobotnych, czem nawet na posiedzeniu rady miejskiej p. Łatkowski szczycił się, stwierdzając iż o ile przekroczenie budż. dla zatrudnienia

bezrobotnych uważane jest za ujmę, to on, Łatkowski, w każdej chwili podobną akcję kontynuować będzie. Szumne te słowa w toku obecnej ilustracji samorządu Rudy Pabjanickiej, wygląda nieco inaczej, Oto bowiem stwierdzono, że np. za niwelację placu o powierzchni 10000 m. kw. wartości około 500 zł. p. Łatkowski za czasów swego urzędowania wypłacił 50000 zł z których zaledwie 2—3 tys. zł. przeszły za robotnicze do rąk bezrobotnych pozostałe zaś utnęły w kieszeniach przedsiębiorców prywatnych, przyczem w przedsiębiorstwie w łwiej części 75 proc. udziałowcem był p. Łatkowski, jako cichy wspólnik.

Smutny koniec wielkanocnego strzelca

W wczorajszym w godzinach południowych mieszkańcy domu przy ulicy Orkana 4 zostali zaalarmowani silną detonacją, pochodzącą z mieszkania Olejniczaka Antoniego. Wybuch spowodował wypadnięcie szyb w wielu oknach.

Gdy zaintrygowani tem lokatorzy udali się do mieszkania Olejniczaka zostali go leżącemu na podłodze w kałuży krwi, z oberwaniami z miękką rękoma, urwanymi palcami rąk i okaleczoną twarzą. Natychmiast wezwano pogotowie ratunkowe, lekarz którego stwierdził urwanie trzech palców lewej i dwóch palców prawej ręki, okale-

czenie twarzy, wyrwanie mięśni rąk i brzośca. Rannego po nałożeniu opatrunku przewieziono w stanie agonizującym do szpitala św. Józefa. O sile wybuchu świadczy fakt, że części dłoni znaleziono o kilka metrów od miejsca wybuchu.

W toku przeprowadzonego dochodzenia, wyjaśniło się, że Olejniczak preparował petardy z prochu i calichloricum, przyczem rozkładał granat ręczny, zdobyty w niewyjaśniony sposób. W czasie tych manipulacji nastąpił wybuch zapalnika, od którego następnie zapalił się proch i inne materiały wybuchowe (a)

Czy bezpiecznie być świadkiem?

W ubiegłym tygodniu na wokandzie sądu okręgowego znalazła się sprawa o istotne czy też rzekome pobicie matki, Praksedy Musienikowej, przez syna jej, Konstantego.

M. in. świadkami zeznawał 28 letni Bronisław Tłoczek, na korzyść oskarżanego, sąsiad jego swөгoczesny i sąsiad Musienikowej do ostatnich dni.

Wczorajem, w dniu rozprawy tj. 27 bm. Tłoczek został napadnięty u zbiegu ulic Zakątnej i 11 Listopada, w trakcie gdy wracał do mieszkania, na ul. Srebrzyńskiej 49.

Tłoczek otrzymał cały szereg pchnięć nożem w okolicę serca i w stanie ciężkim prze-

wieziony został do szpitala św. Józefa.

Mimo energicznych zabiegów lekarskich Tłoczek onegdajszego wieczoru zmarł.

W wyniku przeprowadzonych dochodzeń władze policyjne ztaryzowały sprawców napadu na Tłoczka, w osobach: Stanisława Ziemińskiego oraz Aleksandra Piętkowskiego. Do czasu przeprowadzenia dochodzeń obaj zatrzymani zostali w więzieniu śledczym przy ul. Kopernika

Jak wykazało śledztwo— obaj wymienieni n miją za sobą szereg grzechów podobnego rodzaju.

Tramwaj zwyciężył

W dniu wczorajszym w godzinach rannych, przy ul. Kilińskiego, obok posesji nr. 49, tramwaj linii nr. 14 najechał na dorożkę stanowiącą własność Pinkusa Torzera, lat 56, zamieszkałego przy ul. Limanowskiego 22. Wskutek zderzenia dorożkarz spadł z koła, odnosząc rany tłuczne głowy i czoła.

Dorożka została rozbita. Wagen tramwaju nr. 14 został porysowany, jednak po ważniejszych uszkodzeniach nie odniósł.

Wezwany do poszkodowanego Torzera lekarz pogotowia, po udzieleniu mu pierwszej pomocy, pozostawił go na miejscu, przy rozbitej dorożce.

STRASZNY WYPADEK PRZY PRACY

W dniu wczorajszym o godz. 15 na terenie Widzewskiej Manufaktury, przy ulicy Roki sińskiej 81, wydarzył się straszny wypadek, ofiarą którego padł 24 letni Berłowski Henryk, zamieszkały przy ul. Kazimierza 19.

Berłowski zatrudniony w fabryce, wskutek nieuwagi został pochwycony przez maszyny, tryby której oberwały mu lewą rękę do łokcia. Zemdłonego podnieśli koledzy pracy, którzy wezwali natychmiast pogotowie ra-

tunkowe. Przybyły lekarz po nelożeniu opa trunku przewiózł rannego w stanie groźnym do szpitala okręgowego.

Wypadek ten wywołał wielkie poruszenie na Widzewie, albowiem Berłowski, był jednym z najlepszych lekkoatletów klubu pracowniczego i w ubiegłą niedzielę zdobył dla barw swego klubu nowy sukces w postaci osiągnięcia pierwszego miejsca w biegu na przelaj.

Z GŁODU

W mieszkaniu własnym przy ul. Piaskowej 30 usiłowała pozbawić się życia Holodyniak Genowefa która w celu samobójczym napiła się jodyny w większej ilości.

Wezwany przez rodzinę lekarz pogotowia po przepłukaniu żołądka w stanie zadawała jącym pozostawił desperatkę w mieszkaniu. Przyczyną samobójstwa był brak pracy,

W bramie domu przy ul. Zgłerskiej 90, po pełnia zamach samobójczy przez zatrucie się kwasem solnym 29 letnia Melanja Polska robotnica, zamieszkała przy ul. Franciszkańskiej 17. Desperacki czyn niewiasty spostrzytony został jednak przez przechodniów, któ-

rzy natychmiast wezwali pogotowie ratunkowe. Deperatkę po udzieleniu pierwszej pomocy w stanie groźnym przewieziono do szpitala w Radogoszczu.

W dniu wczorajszym w Konsumie Widzewskiej Manufaktury, dokonano kradzieży 1 pary bucików wartości 30 zł. Sprawca kradzieży bezrobotny Michalski Stanisław zamieszkały przy ul. Bawelnianej został przy trzymany i po sporządzeniu odnośnego protokołu zwolniony pod dozór policji. W toku dochodzenia tłumaczył on, że kradzieży butów dokonał z głodu.

Przedłużenie prawa pobytu emigrantom rosyjskim

Urzędy administracji państwowej otrzymały ostatnio okólnik Min. Spraw Wewn., mocą którego przedłużony zostaje na dalsze dwa lata prawo przebywania na terenie Rzplitej emigrantów rosyjskich.

Napędzawicel tego zarządzenia emigranci rosyjscy uzyskują prolongatę na przebywa-

nie w ciągu następnych dwóch lat. Zarządzenie to wydane zostało w związku z upływającym w dniu 1 kwietnia rb. dwuletnim terminem, jaki wyznaczony został przy początkowej rejestracji cudzoziemców, przez Min. Spraw Wewn. w oka 1929

Niniejszym zawiadamiam Szanowną Kliżentelę, że w dniu 4 marca rb.

otworzyłem przy ul. PIOTRKOWSKIEJ Nr. 3 sklep zegarmistrzowsko-jubilerski

który polecam Jej łaskawym względem.

Z poważaniem

B. Kowalski zegarmistrz

UWAGA: Reperacje zegarków wykonuje się 1-roczną gwarancją. Sprzedaż na raty

PROMIENIE KOSMICZNE MILLIKANA

Znany całemu światu naukowemu poważny uczonec, profesor dr. Millikan ukończył już swoje rewelacyjne badania nad promieniami kosmicznymi.

Laureat Nobla stwierdza, że ziemia i cała ludzkość na niej żyjąca znajduje się stale pod wpływem „promieni kosmicznych” Zresztą pod ich wpływem są także wszystkie inne ciała niebieskie. Promienie te przychodzą do nas aż z poza drogi Mlecznej, z jakiegoś olbrzymiego źródła energii do pewnego stopnia elektrycznej, którego napięcie wynosi około 60 milionów wolt [2] Promienia te mają cha-

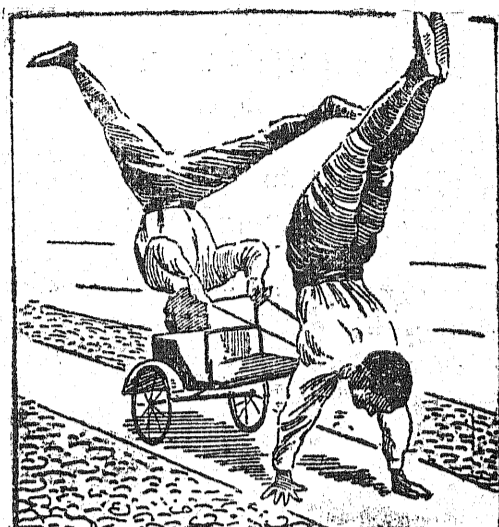
rakter energetyczny i mogą rozbić atomy wszelkiej materji.

Promienie kosmiczne odznaczają się nie wiarygodnie wielką częstotliwością drgań i mają taką zdolność przenikania, że dopiero w głębi kilkudziesięciometrowej pod wodą lub płytą ołowiu grubą przynajmniej na 5 metrów można być od ich działania izolowanym.

Nateżenie promieni jest jednakowo silne w dzień jak i w nocy.

Dr. Millikan sądzi, że mają one swe źródło w kosmicznej przemianie materji, przy tworzeniu się i rozpadaniu atomów.

Cwiczenia nieco trudne



Szablony do Tańca nauki pomysłu W. Lipińskiego

Ukazało się w sprzedaży nowe wydanie, ruchome, zaopatrzone w „maskę”, służącą do ułatwienia orientacji uczącym się. Do nabycia w księgarniach i sklepach instrumentów muzycznych

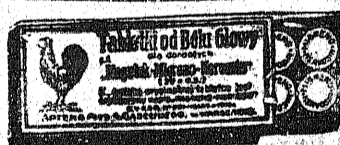
OFIARY

Nr. 41. Dla Najbiedniejszych p. Jan Wiśniewski Zł. 10.—



Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki ludzko do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełku 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena 1 zł. 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek Migreno-Nervosin” w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

OGRODNIK

zaprowadza i odnawia ogródki, oraz przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty ogrodnicze

Łaskawe zgłoszenia przyjmuje
L. Hnatkiewicz
ŁÓDŹ, ul. BRATERSKA 1/3

Teoria Millikana wydaje się bardzo przekonująca. Jeżeli zostanie potwierdzona naszymi doświadczeniami to, stalibyśmy przed dalszym krokiem w kierunku poznania tajemnicy przyrody.

Wytrzymałość życia

Okazuje się że życie znieść może fantastycznie niskie temperatury; dowiodły tego próby z wodorostami które nie ucierpiały na „zdrowiu”, przez czas dłuższy poddawane temperaturze 200 st. C.

Ich nasiona i zarodniki zniosły nawet zimno — 253 st. C., nie tracąc zdolności rozrodczej.

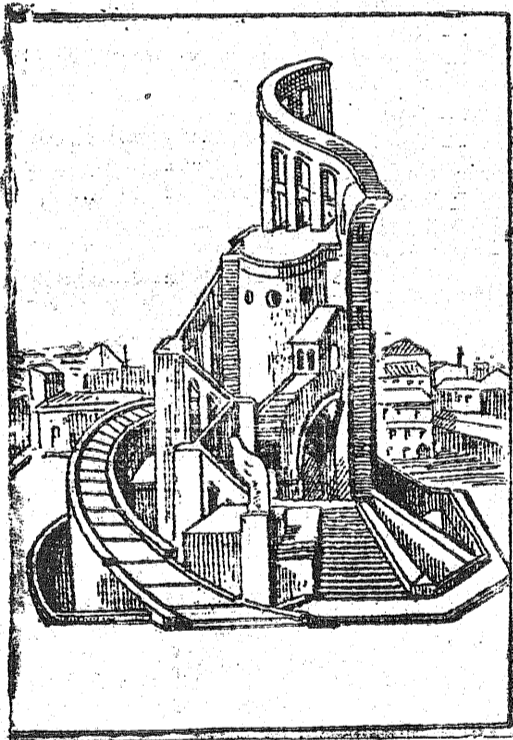
To wtajemniczone a śpiące niejako życie istnieć może również przy najwyższym stopniu gorąca.

Bakterje np. trzymane dłuższy czas w temperaturze plus 100 st. nie tracą możności podziału.

W okolicach tropikalnych temperatura ziemi dochodzi niejednokrotnie do plus 85 st. C. Pomimo takiego gorąca buchającego jak z pieca, wszystkie nasiona pozostające w ziemi znośną je przez długi okres suszy. Najlepszym tego dowodem jest, że po pierwszym deszczu wypalona pustynia zamienia się w morze soczystej zieleni.

Wodorosty w gejzerach i źródłach gorących czują się dobrze w temperaturze plus 80 st. C. wszystko to dowodzi, że życie sprostać może wszelkim temperaturom, spotykamy na ziemi.

Ekspresjonistyczna sztuka w Rosji



Ilustracja nasza przedstawia pomnik w stylu ekspresjonistycznym, wzniesiony ku czci poległych komunistów w Baku.

Humor

PRZYKRY SEN

Szloma Katzenjammer miał bardzo przykry sen, okropny sen, straszny sen. Śniło mu się mianowicie, że znajdował się na skraju przepaści i posuwał się nieustannie w dół, gdzie huczały wzburzone fale rzeki. W ostatnim momencie gdy już mu brakło gruntu pod nogami budzi się trzęsąc się ze strachu.

Wreszcie szarpie za ramię swą połowę Faigę, a gdy ta się zbudziła mówi:

— Wiesz Faiga, śniło mi się coś okropnego... leciałem do wody, do wielkiej wody. Całe szczęście, że się obudziłem, bo byłbym już utopiony.

ZMIANA

Jakis liściowy pan daje jałmużnę kobiecie, która z trudem popycha krzesło na kółkach z chorym mężczyzną.

— Czy daleko musicie zawieźć swego meża?

— Ach nie, proszę pana, my się zamierzamy: potem ja usiade a on będzie pchał.

Wspomnienia czerwonooskórego

Niedawno ukazała się niezwykle zajmująca książka, napisana przez Indianina Standhaflera, pełna wspomnień o dziejach szczytu Siuksów.

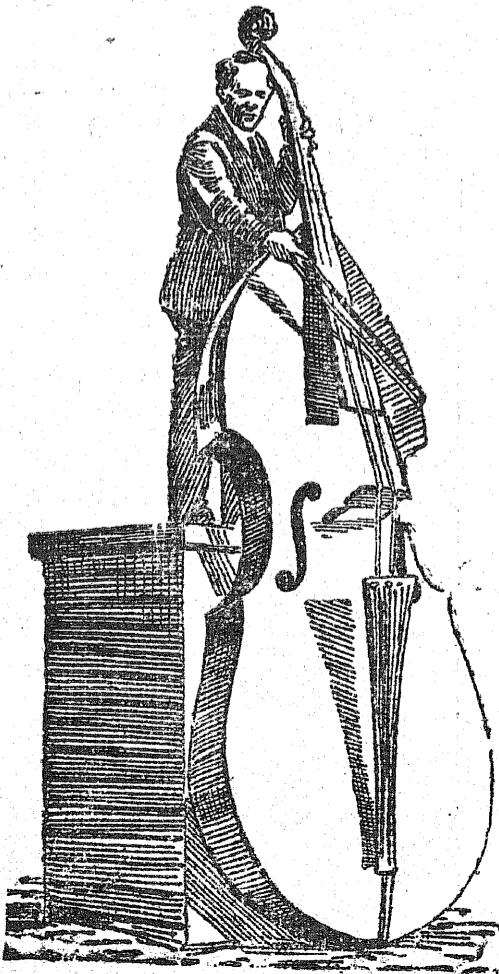
Czy Indianie byli wrogami białych? — na pytanie to autor odpowiada w swych pamiętnikach: „W moich czasach (urodził się w r. 1868) było to hańbą, gdy Siuks zamor dował białego. Uczono nas bowiem, że blade twarze są słabsze od nas. Zabić białego nie było żadnym aktem odwagi.

Pewnego razu doniesiono nam, że w preriach ukazał się straszliwy wąż. Był to pierwszy pociąg. Dla Indian zdarzenie to stało się przedmiotem niezwyklej sensacji. Nasi wojownicy odpoczywali pewnego dnia bardzo zmęczeni koło stacji kolejowej i poprosili o wodę. Zawiadowca stacji wypędził ich. Indianie oburzyli się, zwołali radę wojenną i postanowili coś przedsięwziąć przeciwko białym. Wykoleiliśmy pociąg, a przedtem zniszczyliśmy szyny.

Chętniej niż z białymi walczyliśmy między sobą, walki te bowiem były poświęcone tradycją. Pamiętam, gdy byłem bardzo młody toczyła się bitwa między naszymi, a wrogiemi nam plemionami. Jeźdźcy nieprzyjacielscy zostali przez nas porwani i umieszczeni w namiotach pod strażą. My młodzie chcieliśmy koniecznie ich ujrzeć. Udał się do obozu jeńców, znajdującego się o milę od nas i ujrzelśmy wśród nich wysokiego, smukłego młodzieńca, który nam się bardzo podobał. Prosililiśmy go, by nam pozwolił się dotknąć. W pojęciach Indianinów bowiem dużo jest zaszczytniej dotknąć nieprzyjaciela, niż go zabić.

— Słuchaj synu mój — rzekł do mnie mój ojciec, w czasie pewnej wyprawy musisz dokonać jakiegoś bohaterskiego czynu, lub zginąć na polu bitwy. Udasz się w sam środek obozu nieprzyjacielskiego, i gdy zobaczysz jednego z wrogów, wychodzącego z namiotu, dotknij go swoją łaską. Następnie przejeżdż konno obóz jak najszybciej się dasz. Jeśli powrócisz do wsi bez otrzymania ani jednej rany, będziesz najmłodszy z mężów, który dokonał tak śmiałego czynu. Nie wolno ci mieć żadnej broni, prócz zwykłej drewnianej łaski. Jeśli wróg cię zabije, zachowaj odwagę, gdyż chce cię widzieć umierającego jak bohatera”.

Największa wiołenczelnia



Autor nie podaje dalszych szczegółów, czy istotnie dokonał tej śmiałej wycieczki.

Masakry Indian przez białych były wprost straszliwe, a często pelegaly na okropnych nieporozumieniach. Standhafler opowiada że pewnego razu cała grupa wojowników indyjskich została obrażona przez białych żołnierzy. — Wśród Indian znajdował się umysłowo chory, który ciągle powtarzał, widząc, że rozbrajano jego towarzyszy: „Nie oddajcie broni! Ja strzelam! Ja strzelam!”

Indianie jednak zezwolili się rozbroić, gdy przystąpił do niego jeden z białych żołnierzy, chory zastrzelił go ze swej flinty. Wówczas nastąpiła okropna rzeź.

Biali twierdzą, że ich wówczas mnóstwo zginęło. To prawda. Lecz mordował się wzajemnie!

Książka Indianina jest niezwykle sensacyjna i interesująca dla poznania ludu, który jak żaden inny na świecie, podnieca i karmi dotąd fantazję młodzieży europejskiej.

Mają wątpliwość



— Czy pan wie, aby ten człowiek miał 70 lat?

— Ależ ja nie widzę ani jednego siwego włosa!

Niepoprawny optymista

Wielka powódź zmusiła optymistę do schronienia się na strych swego domu. Przejeżdżający łódką sąsiad optymisty, widząc go siedzącego w okienku na strychu, woła:

— Hej, sąsiadzie, straciłeś także cały drobi!

— Nie kaczkę i gęsi ocalały. Umieją pływać.

— I wszystkie twoje drzewa owocowe stoją pod wodą.

— Tak, ale zbiór owoców zapowiadał się w tym roku kiepsko!

— A woda stoi już powyżej okien.

— Doskonale, przynajmniej raz będą porządnie umyte!



Piegi złote plamy, palenizne, pryszczki, liszajki, wagi oraz wszelkie inne nieczystości cery usuwa w ciągu kilku dni pod gwarancją za skuteczność kremu „ADA”. Cena słoika zł 2.— Do nabycia w Aptekach Składach aptecznych i perfumeryjnych.

WILHELM HEBRA.

Miłość i polityka

1.

Konstanty zajmował wysokie stanowisko. Konstanty był posłuszny. Wykonywał wszelkie rozkazy bez szemrania. Wiernie służył swemu królowi. Abdykacja monarchy wpawiła go w nieładną kłopot. Czyje rozkazy miał teraz wykonywać? Kogo miał teraz słuchać? Innych generałów? Sprzeciwiała się temu zasad zwierzchnictwa. Konstanty zajmował stanowisko najwyższego generała. Ogarnęła go melancholia. Udał się do szpitala. Tam wreszcie znalazł kogoś, komu winien był posłuszeństwo — naczelnego lekarza mądry człowiek. zbadał chorego i orzekł:

— Ożeń się pan..

Konstanty wykonał rozkaz i ożenił się z młodą wdową panią Ireną.

2.

Pani Irena była bardzo ładna, posiadała zgrabną figurę, ale niezbyt ładne nóżki. Naogół uchodziła za przystojną. Pani Irena odegrała decydującą rolę w historii swego kraju. Nie był to skutek jej niezwykłego charakteru, lecz raczej wyjątkowych okoliczności.

3.

Teodor był porucznikiem niczem więcej, poza tem. Może był nieco przystojniejszy, niż inni porucznicy.

4.

Irena kochała Teodora. Teodor kochał Irenę. Generał Konstanty na życzenie Ireny znowu wstąpił do służby i w ten sposób wrócił do szczęścia i spokoju.

5.

Cieche spokojne życie rodzinne zostało wzburzone długim łańcuchem niezwykłych wydarzeń. Minister spraw wojskowych zapalał namiętną miłością ku pewnej pięknej dziewczynie. Dziewczyna owa miała siostrę. Siostra kochała pewnego kapitana. Kapitan miał brata. Brat był porucznikiem i służył na głuchej prowincji, gdzie ogromnie się nudził. — Opo wiedział to kapitanowi, kapitan swej przyjaciółce, przyjaciółka siostrze — owej pięknej dziewczynie, a piękna dziewczyna powtórzyła to ministrowi spraw wojskowych.

Wkrótce porucznik przeniesiony został do stolicy, a na jego miejsce wysłano Teodora, kochanka Ireny.

6.

Irena najpierw rozplakała się poczem otarła łzy i postanowiła przystąpić do działania. Przedewszystkiem zażądała od Konstantego, aby cofnął rozporządzenie ministra spraw wojskowych. Konstanty próbował tłumaczyć Irenie, że jest to niemożliwe, że obowiązuje go rygor wojskowy, lecz w końcu uległ jej prośbom, złożył wniosek, który nie został jednak przyjęty, przez co naraził się ponownie na scenę w domu i wreszcie o północy położył się do łóżka, zasypiając kamiennym snem.

6.

Po trzech godzinach Irena tak długo i energicznie potrząsała ciałem biednego Konstantego, że ten się wreszcie obudził.

— Co się stało? Czemu nie śpisz?

— Wcale nie położyłam się spać.

— Dlaczego?

— Wiele myślałam.

— O czym?

— O tem że musisz obalić ministra spraw wojskowych.

— Ministra spraw wojskowych?

— Tak.

— Dlaczego?

— Bo tak chcę.

— Minister spraw wojskowych jest bratem dyktatora.

— W takim razie obalisz również dyktatora.

— Dyktator jest niezmiernie popularna osobistość.

— W więzieniu straci popularność.

— Czy nie moglibyśmy jutro o tem po-

mówić? Jestem bardzo zmęczony. — Chętnie bym jeszcze zasnął.

— Nie zaśniesz. Władaniez natychmiast.

— Teraz, o trzeciej w nocy?

— Tak.

— Po co?

— Pójdziemy do twego brata, żołnierze bardzo go lubią. Nad ranem cały rząd będzie uwięziony.

8.

O godz. 4-ej nad ranem oboje udali się do brata Konstantego, pułkownika,

Pułkownik wysłuchał uważnie prośby Ireny i odparł:

— Świetny pomysł. I tak nie chciało mi się spać. Poza tem jestem zły na naszego dyktatora. Z jego rozkazu zamykają wcześniej restauracje.

Pułkownik widział mundur i pośpieszył do koszar.

9.

O godzinie 6 nad ranem rząd wraz z dyktatorem był już uwięziony.

10.

O godzinie 8-mej zrana na murach miasta ukazały się ostre plakaty treści następującej:

— „Dyktator, ten największy tyran, który myśląc wyłącznie o własnych korzyściach gnębił naród, został obalony. Tego patriotycznego czynu dokonał generał Konstanty, który objął rządy nad krajem i spełniać będzie szczerne swe obowiązki ku ogólnemu zadowoleniu wszystkich obywateli”.

11.

Co robił naród? Śmiał się! Co robili oficerowie? Przeklinali!

Mówili między sobą: „Konstanty jest nie możliwy jako dyktator. Obalimy go”. „Dzisiaj

— „To niemożliwe, wieczorem rozpoczyna się karnawał, nie można psuć przecież karnawału”.

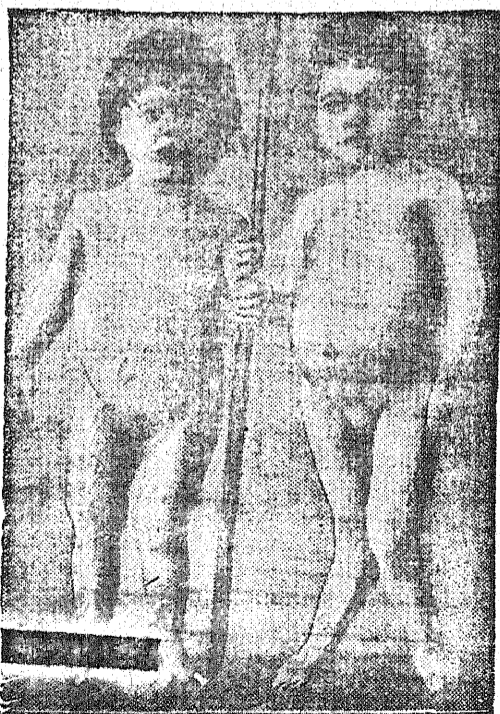
— „Pozwolimy mu rządzić przez pewien czas”. Dobrze obalimy go w środę popielcową, a teraz skorzystajmy z karnawału”.

Co robiły kobiety? Rozmawiały: — Konstanty jest bardzo przydatny”. — „I bardzo meski”. — „Wzorowy małżonek”. — „Wobec dam odnosi się zawsze z wielkim szacunkiem”. — „Jego małżonka jest bardzo wesółą”. — „Będzie wyprawiała bale”. — „Irena umie prowadzić dom”. — „Chętnie tańczy i lubi paść jak inni tańczą”. — „Jest przeciwniczką nakładania cła na francuskie towary”.

Co poczęły kobiety po tych rozmowach? Przystąpiły do działania. Jak działa kobieta? Mówi. Z kim mówi? Z mężem. Co się staje ta jej rozmowie? Mąż staje się wyczerpany. A

Typy dzieci rachitycznych

(angielska choroba)



co robi wyczerpany małżonek? Słuchał Konstanty został dyktatorem..

12.

W pierwszym miesiącu dyktatury Konstantego, Teodor otrzymał stanowisko w ministerstwie spraw wojskowych, w drugim miesiącu — rangę kapitana w trzecim — order.

13.

W czwartym miesiącu stała się rzecz następująca. Pewnego wieczoru Irena o godzinie 11 wracała do domu z posiedzenia „Towarzystwa propagującego krótkie sukienki”. Auto jej zatrzymało się na wąskiej uliczce przy latarni. Jakiś wóz przewrócił się zagrażając drodze. Irena wyjrzała przez okno. Ulicą przechodziła młoda kobieta w kruciułkiej sukience z pod której wyłaniały się jej śliczne kolanka. Za nią szedł jakiś mężczyzna który nie mógł oderwać oczu od jej pięknych nóg. Irena poznała Teodora. Zemsta. Wróciła do przytomności dopiero po trzech minutach. Potem zwróciła się telefonicznie do policji politycznej i wydała rozkaz inwigilowania Teodora.

14.

Już następnego dnia wręczono Irenie list pisany ręką Teodora do nieznanym kobiecie, spotkanej na ulicy. Wzrok Ireny padł na następujące zdanie:

— „Od chwili, gdy ujrzałam Panią na ulicy w króciutkiej sukience, marzę nieustannie o Pani ślicznych, zgrabnych nóżkach”.

Irena zemstała. Wróciła do przytomności dopiero po 6 minutach. Potem udała się do Konstantego i rzekła stanowczym głosem:

— Konstanty!

— Słucham..

— Jesteś dyktatorem prawdziwym władcą.

— Tak.

— Jako władca masz obowiązek troszczenia się nie tylko o porządek, finanse i wojsko, lecz również o moralność twego ludu. Czy mnie rozumiesz?

— Cóż mam zrobić?

— Musisz zwalczyć niemoralność. — Eretyzm może być tolerowany w sypialni małżeńskiej, ale nie na ulicy. Krótkie sukienki są niemoralne. Musisz przeciwko temu podjąć natychmiast energiczne kroki.

— Ja?

— Tak.

W jaki sposób?

— Wybór środków pozostawiam tobie.

15.

Następnego dnia na murach miasta ukazały się ostre plakaty treści następującej:

— „Naród powinien dbać o swą moralność. Rozkazuje przedłużyć suknie. — Suknia powinna odstawiać od kostek o 6 i trzy czwarte centymetra (wyraźnie sześć i trzy czwarte centymetra). Rozporządzenie to wchodzi w życie w 48 godzin po ogłoszeniu (Wyraźnie 48 godzin). Policja zajmie się przestrzeganiem rozkazu. Nie stosujący się do tych przepisów karani będą w ten sposób, że nie wolno im będzie tańczyć”.

Konstanty!

16.

Co zrobił naród? Śmiał się. Co robili oficerowie? Przeklinali! Co robiły kobiety? Przystąpiły do działania.

17.

Zanim nowe rozporządzenie weszło w życie nastąpiła zmiana rządu. Konstantego wpakowano do więzienia, Irenie udało się zbiec. Po wielu trudach dostała się do Saksonji, gdzie została przewodniczącą „Towarzystwa walki z niemoralną modą”.

18.

Teodor kocha piękną dziewczynę o zgrabnych nóżkach. Dziewczyna kocha jego. W dodatku jest ona kuzynką nowego dyktatora. Teodor został głównodowodzącym wojsk Teodor ma widoki na zostanie w przyszłości dyktatorem.

19.

Po roku; Teodor ożenił się z ową piękną dziewczyną.

Po 10 latach; Teodor jest dyktatorem.

Po 11 latach; Pani dyktatorowa zakochała się w pewnym poruczniku..

Fabryka wyrobów srebrnych i platerowanych



Józef Fraget

w Warszawie. Egz. od 1824 r.
poleca w najprzedniejszym gatunku na Białym Metalu 0/0 0/0 srebrzone,
Nakrycia stołowe i deserowe, koszyki, cukiernice, patery i t. p.
Nakrycia srebrne, kryształy Belgijskie w okuciach srebrnych

Józef Fraget

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 99
Telefon 138-98

J. Nowakowski

Piotrkowska 9

poleca obuwie, poleca ręcznej roboty — dziesięćkroć wytrzymalsze od zagranicznej reklamowanej tandety.
Wielki wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego po cenach konkurencyjnych

Ogłoszenie.

Sąd Grodzki w Tuszynie, na mocy art. 94 ust. 3 prawa weksl. z dnia 14 listopada 1924 r. (Dz. Ust. R.p. 100/24), wzywa posiadacza 2-ch weksli na sumy: I-szy 200 zł, i II-gi 500 zł, wystawionych dnia 3 kwietnia 1930 r. przez Władysława Pieluszkę „in blanco”, aby w ciągu 60 dni od dnia opublikowania tego ogłoszenia stawił się do Sądu Grodzkiego w Tuszynie pod skutkami, przewidzianymi w art. 94 ust. 5 wyżej wspomnianego prawa wekslowego.

Sędzia Grodzki (podpis nieczytelny)
Sekretarz Sądu (podpis nieczytelny)

7-ma doroczna wystawa prac uczniów i uczniów

Szkół rysunku i malarstwa

Szczepana **Andrzejewskiego**
Kilińskiego 141

Otwarta 7 dni, od 31.III do 7.IV codz od 10 r. do 8 w. Wejście 50 i 25 gr. Dochód na samopom. Zwiedzajcie wszyscy!

Szewcy.

Najtaniej nabyć skóry w każdej ilości

w Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79, —: AL. KOSCIUSZKI 22.
Telefon 158-98

Specjalność: detaliczne sprzedaż zelówek trwałych na wodę

Najlepszy odbiór na detektor

maten,
kto kupuje komplet na Łódź i Raszyn
za Zł. 25

ZAKŁADZIE RADIO-ELEKTROTECHNICZNY

P. SZULC i S-ka

Łódź, Andrzeja 9. Tel. 134-05

Nadwyzajna Okazja Dla Pań i Panów!

Najtańsza wyprzedaż resztek z najlepszych kam garnów, streichgarnów na najelegantsze ubrania męskie, suknie damskie oraz dziecięce po cenach najniższych, ul. Piotrkowska 42, of. lewa II w. I p

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

AKŁAD Tapicersko-Stolarski przyjmuje wszelkie zamówienia, odświeżanie i wszelkie przeróbki oraz zakłada się firanki STEFAN GABAŁA NAWROT 8

DEBOWY kredens, stół, krzesła, otomanę skrzynkowa, trem o, garderobę, łóżka szafę tanio sprzedam Siemkiewicza 59, m. 42 Oficyjna II w. I p. 1904-4

Wiedza kupującego

to potęga konsumenta

Jeśli kupujesz u

BRACI IGNATOWICZ

Piotrkowska 96. Tel. 208-33 i 208-53

dowodzi to, że jesteś znawcą nabywanych towarów i kupujesz po najtańszych cenach.

Posiadamy niezrównany wybór delikatesów, wódek i win nadających się na stół Wielkanocny każdego domu,

PIANINO zagraniczne tanio sprzedam Główna 56 m. 5 do 3-ej 1922—

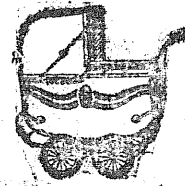
Różne

ZNALEZIONO teczkę z książkami Odebrać można za zwrotem kosztów. Wia domość w Administracji „Rozwój” 3

Dr. Feliks SKUSIEWICZ

ANDRZEJA 11
Telefon 137-43

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
godz. przyjęć: 9.30—11 rano i 5—7.30 popoł.



WOZKI dziecięce ŁOZKA metalowe MATERACE hyg. sprzęż. „PATENT” WYŻYMACZKI amer. UMYWALKI Na dogodnych warunkach w Fabrycz. Składzie „DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73. tel. 158-61 w podwórzu

Nasiona

wszelkie pierwszej jakości poleca Skład Apteczny M. WŁODAREK Rzgowska 7. tel. 151-03

SKŁEP KAZIMIERZ Zielonko

AL. KOSCIUSZKI 37 poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane swetry i pończochy Cena bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reparacji.

UWAGA! UWAGA!

Państwowi urzędnicy - czki Na raty! Na sześciomiesięczne spłaty! obuwie, firanki kapy, wełniane i bawełniane towary, bielizna męska i damska, kołdry, ebonki, dywany, torby, parasole białe towary i galanterijne poleca firma „KREDYT” Nawrot 15 I.

SPRZEDAŻ PRZEDSWIĄTECZNA



- Koszule męskie dzienne, białe od **3.98**
- Koszule męskie dzienne, kolorowe od **4.68**
- Koszule frakowe od **10.90**
- Koszule pikowe od **10.90**
- Kołnierzyki potrójne od **0.67**
- Kołnierzyki poczwórne luksusowe od **1.25**
- Krawaty najnowsze desenie od **1.75**
- Kapelusze męskie modne, fasony od **10.—**
- Ubrania dziecięce od **6.50**
- Ubrania męskie kryta wełna od **48.—**
- Palta dziecięce gabardynowe od **20.—**
- Palta męskie od **51.50**
- Palta damskie od **44.—**

Wielki wybór materiałów ubraniowych oraz paltowych w najprzedniejszych gatunkach do **SEZONU LETNIEGO** znajdują się już na składzie

- Detektory** cały komplet ze słuchaw, od **39.—**
- Gramofony** walizkowe od **85.—** oraz wielki wybór płyt gramofon.
- Instrumenty muzyczne**
- Skrzypce od zł. **18.—**
- Mandoliny " " **22.—**
- Gitary " " **30.—**
- Wszystkie części do instrum. muzycz. w wielkim wyb. zawsze na składzie
- Biżuterja.** Zegarki kieszonkowe od zł. 4,50 do najw. gatun. firm szwajcarskich Budziki i zegarki stojące oraz ściennie w wielkim wyborze

Rokicińska **54.**

- Chusteczki** białe obrębiane od **0.25**
- Chusteczki** kolorowe, obrębiane od **0.47**
- Chusteczki** białe mereszkiwane od **1.08**
- Wykwintne chusteczki męskie** najnowsze desenie mereszkiwane od **1.63**

- Koszule** dla dziewcząt od **1.10**
- Koszule** damskie od **2.35**
- Koszule** nocne damskie haftowane od **7.20**
- Reformy** damskie od **1.05**
- Kombinacje trykotowe** od **4.45**
- Paski gorsetowe** od **2.25**
- Poszewki** haftowane 80x100 od **4.75**
- Podpinki** do kołder haftowane od **12.75**



Posiadamy na składzie wielki wybór towarów **Sekunda, Braki i Resztki**
Zwracamy uwagę Szan. Klienteli na artykuły **WIDZEWSKIE** specjalnej marki
OK znanej dobroci

- Firanki** kolorowe na metry od **1.—**
- Firanki** białe na metry od **1.15**
- Firanki** etam nowe z 3 części od **12.75**
- Firanki** tiulowe z 3-ch części od **17.50**
- Kapy gabinetowe** nowe desenie od **13.50**
- Kapy gabinetowe** jedwabne od **29.50**
- Kapy rypsove** jedwabne od **28.—**

Wina owocowe, różnych gatunków z okazji świąt od zł. **0,90** za butelkę

- Kasza,** czysta wełna 100 cm, sier. od **4.—**
- Kraty szkoekie** od **3,25**
- Wełna** na suknie damskie od **3,15**
- Georgeta** wełniana od **5,50**
- Tweedy** na suknie od **5,90**
- Tweedy** na palta od **12,75**
- Jedwab** do prania od **1,95**
- Ryps jedwabny** od **4,—**
- Georgetta jedwab.** w najwyższym gatunku od **12,50**

- Obuwie męskie** trwałe boksowe czarne od **24.—**
- Obuwie męskie** luksusowe boksowe czarne od **32.—**
- Lakierki męskie** od **29.—**
- Obuwie męskie** luksusowe brązowe od **28.—**
- Prócz tego wielki wybór **obuwia damskiego** w cenach od **19,25**

Wielki wybór **serwisów kawowych** po bardzo niskich cenach, nowo-czesne desenie

Naczynia KUCHENNE aluminiowe (komplet) składający się z 28 sztuk na spłaty do 10 miesięcy za 175 zł.
EMALJOWANE i FAJANSOWE w wielkim wyborze

ROWERY od zł. 185.—
Wszystkie części do rowerów. w wielkim wyborze

Wszystkie artykuły kosmetyczne w wielkim wyborze po cenach **najniższych**
MYDŁA toaletowe od gr. 10



KONSUMU

Dojazd tram. **10 i 16.**